



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Budżetu  
i Finansów Publicznych (87.)  
w dniu 16 maja 2013 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na 33. posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Kazimierz Kleina)

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

...Rozpatrzenie poprawek zgłoszonych do ustawy o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych na posiedzeniu plenarnym w dniu wczorajszym.

Witam wszystkich bardzo serdecznie i pytam, czy w posiedzeniu uczestniczą osoby prowadzące działalność lobbingową w rozumieniu prawa lub osoby reprezentujące firmy, instytucje, które prowadzą taką działalność. Nie.

Na posiedzeniu zostało zgłoszonych osiem poprawek.

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o przedstawienie poprawek, a następnie przedstawiciela rządu o ocenę tych poprawek z punktu widzenia rządu. Procedura będzie taka jak zwykle na naszych posiedzeniach, a więc: opinię przedstawi pan legislator, a następnie przedstawiciel rządu, krótką, pozytywną lub negatywną, i będziemy głosowali, chyba że pojawią się wątpliwości ze strony senatorów.

Proszę bardzo.

### **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W trakcie drugiego czytania na posiedzeniu Senatu zostały zgłoszone dwie grupy poprawek. Pierwsza z nich, określona w zestawieniu wniosków, które panowie senatorowie mają przed oczyma, to są poprawki pierwsza, druga, piąta i ósma. Zasadniczym celem tych poprawek jest jak gdyby usunięcie z systemu polskiego prawa instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego. Biuro Legislacyjne pragnie jedynie podkreślić, że w naszej opinii poprawki te wykraczają poza zakres materii ustawowej przekazanej Senatowi przez Sejm.

Druga grupa poprawek to poprawki trzecia i szósta. Poprawki te są jak gdyby pokłosiem dyskusji prowadzonej na pierwszym posiedzeniu komisji rozpatrującej ustawę. Ich celem jest rozstrzygnięcie wątpliwości, czy po wprowadzeniu nowelizacji dokumenty prywatne banków będą mogły być podstawą wpisów w księgach wieczystych. W naszej opinii te poprawki mają na celu rozwianie przedstawionych wątpliwości.

Pozostałe dwie poprawki to poprawki o charakterze redakcyjnym. Poprawki te zostały przyjęte przez Wysoką Komisję w trakcie pierwszego czytania projektu ustawy. Dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Poprawka pierwsza, druga, piąta i ósma.

Jakie jest stanowisko rządu w tej sprawie?

### **Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Wiesław Grajdura:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Izbo!

Rząd opowiada się przeciwko tym poprawkom.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo, senator Bierecki.

### **Senator Grzegorz Bierecki:**

Czy można trybem sprostowania... Pan legislator mówił o wykraczaniu poprawek poza materię przekazaną nam przez Sejm. Ja chciałbym zwrócić uwagę, że są to dokładnie te same poprawki, które były zgłoszone w drugim czytaniu w Sejmie przez klub Prawa i Sprawiedliwości.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze raz pan legislator.

### **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Mirosław Reszczyński:**

Pragnę jedynie złożyć wyjaśnienia. Zgodnie z orzecnictwem Trybunału Konstytucyjnego fakt, iż w trakcie procedury legislacyjnej w Sejmie dany zakres poprawek był przegłosowany lub przedstawiony, nie wpływa na fakt,

iz Wysoka Izba jest związana materią ustawy, która trafia do Izby z Sejmu. W przedłożeniu sejmowym nie ma zapisów dotyczących bankowego tytułu egzekucyjnego – to w aspekcie materialnym. W aspekcie formalnoprawnym: nie ma oczywiście propozycji zmian określonych ustaw, które były przedmiotem poprawek szanownego pana senatora. Dziękuję.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki pierwszej, drugiej, piątej i ósmej? (2)

Kto jest przeciw? (4)

Kto się wstrzymał? (0)

Poprawki nie otrzymały poparcia.

Poprawka trzecia i szósta, czyli poprawki zgłoszone przez senatora Kleinę. Są to poprawki, o których wspomniał pan legislator i które są efektem naszej dyskusji na poprzednim posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych. Nie byliśmy w stanie zredagować ich w taki sposób, aby nie budziły one wątpliwości, w związku z tym pojawiły się one na posiedzeniu plenarnym.

Przedstawiciel rządu w sprawie tych poprawek.

### **Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości Wiesław Grajdura:**

Opowiadam się za przyjęciem poprawek.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki trzeciej i szóstej? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Poprawki otrzymały poparcie.

Przyjęcie poprawek wykluczyło głosowanie nad poprawkami czwartą i siódmą.

I teraz mamy...

(*Głos z sali:* To wszystko.)

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, senator Bierecki.

### **Senator Grzegorz Bierecki:**

Jeszcze prośba, Panie Przewodniczący. Chodzimy wokół bankowego tytułu egzekucyjnego od dłuższego czasu. Stanowi to problem dla przedsiębiorców, stanowiło problem dla konsumentów, banki nadużywały bankowego tytułu egzekucyjnego. Jest to chyba jeden z poważniejszych problemów, którymi powinniśmy się zająć. Powinniśmy poprosić o wyliczenia przedstawiciela... pewnie Ministerstwa Sprawiedliwości, bo tam takie dane będą do uzyskania. Ja prosiłem o przygotowanie tabelki porównawczej, która pokazałaby koszt dochodzenia w trybie z użyciem bankowego tytułu egzekucyjnego, koszt dochodzenia należności w wysokości 1 tysiąca zł, i koszt dochodzenia w innych

trybach: upominawczym, nakazowym. Tu są istotne różnice. Banki zaoszczędzają tutaj duże pieniądze, nie są zobowiązane do ponoszenia opłat, które w innych trybach inni przedsiębiorcy zajmujący się działalnością pożyczkową są zmuszeni ponosić. W związku z tym wydaje się, że mamy tutaj do czynienia nie tylko z przywilejem bankowym – tak to jest opisane w prawie – lecz także z pomocą publiczną, którą banki otrzymują od wielu lat i która to pomoc publiczna na pewno nie jest zgłoszona jako pomoc publiczna.

(*Głos z sali:* SKOK mogą...)

SKOK mogą od wczoraj. Od wczoraj.

(*Głos z sali:* Od wczoraj.)

Od wczoraj. Przez dwadzieścia lat nie miały takiego przywileju, ponosiły wyższe koszty, ale nie wpływało to, jak widać, na bezpieczeństwo ich funkcjonowania. Przez dwadzieścia lat można było prowadzić taką działalność bez bankowego tytułu egzekucyjnego i nie stanowiło to jakiegos szczególnego utrudnienia. Tak więc argument często podnoszony przez przedstawicieli banków, którzy bardzo lobbują na rzecz utrzymania bankowego tytułu egzekucyjnego, bo coraz bardziej z niego korzystają... To nie jest tak, że ten instrument zanika. Oni korzystają z niego coraz bardziej. Na posiedzeniu plenarnym pokazywałem dane – w 1999 r. było około stu kilkudziesięciu tysięcy wniosków do sądów o nadanie klauzuli wykonalności, w 2009 r. było już siedemset siedemdziesiąt tysięcy, a teraz mamy prawie milion. A więc to bardzo szybko narasta. No i jest tu korzyść finansowa, konkretna korzyść finansowa, którą odnoszą banki. My się bardzo często zastanawiamy w pracach nad budżetem czy ustawami okołobudżetowymi... poszukujemy, niejako obcinamy kilka czy kilkanaście milionów różnym grupom społecznym, a tymczasem utrzymywany jest przywilej, który ma wielkie znaczenie finansowe. Tak że proszę, byśmy mogli poświęcić, jako komisja, troszkę uwagi właśnie zagadnieniu bankowego tytułu egzekucyjnego i tak naprawdę wymiaru finansowego przywileju, który banki posiadają.

### **Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że możemy przygotować specjalne posiedzenie komisji poświęcone tej sprawie. Bardzo panią proszę, aby zapisać to do naszego planu działania. W najbliższym czasie możemy takie posiedzenie przygotować. To nie byłoby pewnie zbyt trudne.

Pan senator Leszek Czarnobaj. Za chwileczkę poproszę także pana.

### **Senator Leszek Czarnobaj:**

Panie Przewodniczący!

Ja chciałbym coś dopowiedzieć. Skoro nie możemy tego problemu – bo to jest jakiś problem – rozpatrzyć w projekcie ustawy ze względów, o których mówił pan legislator, poświęćmy następne czy jeszcze następne spotkanie i przygotujmy dane na temat tego, jaki to jest problem. Jeżeli jest tu problem, o którym mówił pan senator Bierecki, i on autentycznie jest właśnie taki, a nie możemy go teraz włączyć do projektu ustawy ze względów, o których mówił pan legislator, to poświęćmy tej sprawie jedno posiedzenie.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Oczywiście. Myślę, że tak zrobimy.

Bardzo proszę, pan naczelnik. Czy mógłby pan to skomentować, ustosunkować się do tej wypowiedzi?

**Naczelnik Wydziału Prawa Cywilnego w Departamencie Prawa Cywilnego w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Wiesław Grajdura:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Oczywiście we wszystkim będziemy brali udział i jako Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowujemy odpowiednie materiały na posiedzenie komisji, które będzie poświęcone temu zagadnieniu.

Wczoraj przez pana senatora zostało zadane pytanie i my mamy to wszystko na uwadze. Zostanie udzielona odpowiedź pisemna. Chcę tylko powiedzieć, najogólniej rzecz ujmując – sam zresztą od piętnastu lat jestem sędzią i wielokrotnie nadawałem klauzule wykonalności bankowym tytułom egzekucyjnym, wielokrotnie orzekałem w innych sprawach – że jeśli chodzi o powództwa banków czy innych podmiotów, generalną zasadą w procesie cywilnym jest to, że koszty ponosi przegrywający. A więc tak na dobrą sprawę im tańszy jest proces dochodzenia roszczenia, tym lepsza jest pozycja dłużnika, czyli to nie jest tak, że jest tu przywilej banków polegający na tym, że banki płacą mniej, tylko oznacza to, że w efekcie końcowym koszty po stronie przegrywającego, czyli dłużnika, są mniejsze. Innymi słowy: im powód czy wnioskodawca zapłaci mniej, tym w efekcie również mniej dany proces kosztuje – mówię już tak zupełnie potocznie – przegrywającego spór, czyli pozwanego. A więc z takiego punktu widzenia koszty i tak ostatecznie ponosi, wedle znanej reguły procesu cywilnego, ten, kto przegrywa sprawę.

Tak ad hoc odnośnie do podanego przykładu... Jak mówię, szerszy wywód zostanie zaprezentowany w odpowiedzi na pytanie, które był uprzejmy zadać wczoraj i powtórzyć dzisiaj pan senator. Otóż w tym konkretnym przypadku, jeżeli chodzi o koszty, to sytuacja wyglądałaby w ten sposób, że – chodzi o dochodzenie 1 tysiąca zł w postępowaniu na przykład nakazowym – przedsiębiorca czy ktokolwiek inny, obywatel dochodzący takiego roszczenia, byłby zobowiązany, jeśli dobrze pamiętam, wnieść opłatę w wysokości 5% wartości, jednak nie mniej niż 30 zł. Tutaj jest jeszcze jedna czwarta, dlatego że to jest postępowanie nakazowe. A więc byłaby to opłata wynosząca nie mniej niż 30 zł, bo tak stanowi ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, plus ostatecznie 6 zł opłaty kancelaryjnej za zaopatrzenie takiego tytułu egzekucyjnego, czyli nakazu, klauzulą wykonalności. Czyli byłoby to 36 zł. Natomiast bank, wystawiając bankowy tytuł i występując do sądu o nadanie temuż tytułowi klauzuli wykonalności, wnosi opłatę sądową w wysokości 50 zł od wniosku o nadanie klauzuli wykonalności. A więc w tym akurat konkretnym przypadku widać, że koszty ponoszone przez bank są wyższe o kilkanaście złotych. Ale one i tak, podkreślam to, w ostatnim przypadku, o którym mówiłem, są ponoszone przez dłużnika banku, natomiast w pierwszym przypadku – przez pozwanego. Zawsze trzeba

mieć świadomość, że koszty w ostateczności ponosi przegrywający, w tym wypadku, powiedzmy, jest to konsument z procesu zwykłego czy też konsument z postępowania klauzulowego. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że dzisiaj nie będziemy wszczynali dyskusji na ten temat. Przygotowalibyśmy... Ja myślę, że na początku...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Za chwileczkę, za chwileczkę. Oczywiście.

*(Senator Grzegorz Bierecki: ...Przy okazji kolejnych prac... Chodzi o odpowiedzi na moje pytania.)*

No dobrze, dobrze.

To znaczy...

Proszę bardzo, Senatorze.

**Senator Grzegorz Bierecki:**

Dziękuję. Przepraszam.

Jeszcze tytułem uzupełnienia. Pan sędzia oczywiście ma rację – kosztą ponosi strona przegrywająca. Ale weźmy pod uwagę ekonomiczną strukturę tych operacji, dochodzenia należności. Mamy tu przede wszystkim do czynienia z sytuacją, w której kosztą ponosi przegrywający, jeśli dana wierzytelność jest ściągalna. Jeśli nie jest ściągalna – chodzi tu tak naprawdę o portfel przeterminowany, gdzie mamy do czynienia z niemożnością ściągnięcia – to utrata pieniądza, która występuje w innej instytucji pożyczkowej, jest, w porównaniu do utraty banku, niejako wyższa o trzysta kilkadziesiąt złotych.

*(Przewodniczący Kazimierz Kleina: Dziękuję.)*

Dodatkowo trzeba jeszcze zwrócić uwagę na konieczność ponoszenia przez instytucje niebankowe, a także nie SKOK, kosztów obsługi prawnej koniecznej do udziału w całym procesie. Szacunki, którymi dysponuję, pokazują, że w przypadku postępowania nakazowego, gdy chodzi o 1 tysiąca zł, jest to około 350 zł. I to trzeba dodać do nieściągniętego 1 tysiąca zł. W przypadku banków jest to tylko 50 zł. Takie są koszty.

**Przewodniczący Kazimierz Kleina:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

*(Senator Grzegorz Bierecki: Trzeba na to patrzeć jak na mechanizm.)*

Ja myślę, że nawet jeżeli jest postępowanie przed sądem, to w wypadku kwoty 1 tysiąca zł, z punktu widzenia budżetu państwa, koszty są zdecydowanie wyższe. Nie wydaje mi się, żeby 50 zł wystarczyło na obsługę całej procedury, czyli na pracę sędziego i ewentualnie jakichś innych osób, które są w to wszystko zaangażowane, plus ogrzanie pomieszczenia, w którym odbywa się sprawa itd., itd. Będziemy na ten temat ewentualnie rozmawiali w przyszłości.

Może tak... Jak mówi senator Leszek Czarnobaj, nie możemy dzisiaj wszystkiego powiedzieć, skoro chcemy przygotować specjalne posiedzenie komisji w tej sprawie. Wtedy będzie czas, żeby te sprawy wyjaśnić. Punktem

wyjścia dla ewentualnego posiedzenia komisji byłaby odpowiedź ze strony ministerstwa. Wtedy byśmy się zastanowili czy, a jeśli tak, to w jaki sposób to posiedzenie przeprowadzić, bo wówczas mogą się pojawić jakieś nowe wątpliwości lub może być tak, że pismo, które panowie przyślecie, rozwieje nasze wątpliwości i nie będzie potrzeby przygotowywania posiedzenia komisji.

Dzisiaj wstępnie zakładamy, że zorganizujemy posiedzenie w tej sprawie, ale jeżeli okaże się, że pismo, odpowiedź, jaką otrzymamy, na nasze pytania, na pytania postawione przez senatora na posiedzeniu plenarnym rozwieje wszystkie wątpliwości, no to oczywiście takiego posiedze-

nia nie będziemy przeprowadzali. Przedyskutujemy to, jak otrzymamy odpowiedź ze strony ministerstwa.

Senatorem sprawozdawcą pozostanie pan senator. Czy pan senator się zgadza?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak. Dziękuję panu senatorowi Sitarzowi.

Jest zgoda wszystkich.

Zamykam posiedzenie i...

*(Głos z sali: Mam pytanie, Panie Przewodniczący.)*

Przed zamknięciem czy po zamknięciu posiedzenia?

*(Głos z sali: Po zamknięciu.)*

Tak że zamykam posiedzenie.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 8 minut 16)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii